

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 łm 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 łm. 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25% drożej, zagraniczną o 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DZISIAJ! w sobotę dnia 6 kwietnia 1929 r. odbędzie się w salonach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego, ul. Mickiewicza 15
Wspaniały BAL Polskiego Białego Krzyża

Bal rozpocznie się o godz. 22.

pod protektoratem Wojewody Wileńskiego Władysława Raczewicza i Dowódcy O. K. III generała Aleksandra Litwinowicza.

Czysty dochód na akcję kulturalno-oświatową wśród żołnierzy.

Konkurs Rzeźbiarski.

Związek Artystów Plastyków w Warszawie na zgłoszenie Wł. Sp. Akc. **Rionone Adriatica di Sicurta** Adriatyckie Towarzystwo Ubezpieczeń w Tryeście rozpisuje konkurs dla rzeźbiarzy polskich na dwie figury, mające zdobić westybul gmachu reprezentacyjnego, wznoszonego obecnie przez T-wo w Warszawie przy ul. **Moniuszki Nr. 10.**

Za szkice figur wypłacone będą 3 nagrody.

Nagroda I wynosi — 3.500.—zł.
II — 2.000.—
III — 1.000.—

oraz wynagrodzenie za wykonanie figur — 20.000.—zł. Termin nadsyłania prac konkursowych — 15 czerwca b. r. Sąd konkursowy stanowią: PP. Dyr. Leon Kopytowski, Dyr. Dr. Wacław Fajans, architekt Edward Eber, art. rzezb. Pius Weloński, art. rzezb. Edward Wittig, art. rzezb. Stanisław Szczepkowski, art. mal. Władysław Skoczyński, architekt Romuald Gutt, Dr. Mieczysław Sterling, art. rzezb. Józef Jasński, Program szczegółowy konkursu otrzymać można: w lokalu Związku Artystów Plastyków w Warszawie ul. Nowy Świat Nr. 19, w biurach T-wo Rionone Adriatica di Sicurta od godz. 10—1: w Lwowie, ul. 3-go Maja Nr. 12 i w Warszawie ul. Marszałkowska Nr. 124, a także u architekta Ebera w Warszawie, ul. Żórawia 24a od godz. 4½ do 6-jej po południu.

13470—00

Dookoła przesilenia gabinetowego.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Dzień wczorajszy nie przyniósł żadnej zmiany w sytuacji przesileniowej. Nie było żadnych narad. Zapanował zupełny zastój. Prezydent wyjechał do Spały. Premier Bartel od rana zupełnie normalnie urzędował w Prezydium Rady Ministrów i przyjął ministrów Składkowskiego i Grodyńskiego w sprawach ich resortów.

Warto na tem miejscu zaznaczyć, że w sferach zbliżonych do rządu krążyły pogłoski na temat składu przyszłego gabinetu „pułkownikowskiego”: Premier i minister Spraw Wojskowych—Piłsudski, wicepremier i oświata—Switalski, z dawnego gabinetu zostali by przy dawnych tekach: Składkowski, Zaleski, Car i Moraczewski, pozatem Skarb—gen. Górecki, Rolnictwo—Rudziński, Przemysł i Handel—Głębicki, Poczta i Telegraf—Polakiewicz, Reformy rolne—Przedpeński, Praca—pułk. Prystor, Komunikacja—vakat.

Przyjazd delegata fundacji Rockefellera.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W tych dniach przybywa do Warszawy delegat fundacji Rockefellera na Europę środkową, p. Learch, który w Warszawie zabawi kilka dni.

Kobieta — naczelnikiem wydziału.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Naczelnikiem wydziału higieny społecznej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych została mianowana p. Róża Łukomska.

Ukonstytuowanie się Trybunału Stanu.

WARSZAWA, 5.IV. (Pat.) W dniu dzisiejszym o godz. 11-jej rano odbyło się w sali Sądu Najwyższego w dawnym pałacu Rzeczypospolitej przy placu Krasieńskich, pierwsze konstytucyjne posiedzenie Trybunału Stanu. Posiedzenie otworzył przewodniczący z urzędu, pierwszy prezes Sądu Najwyższego, Leon Supiński, poczem przystąpił do zaprzysiężenia członków Trybunału, którzy po złożeniu przysięgi podpisali protokół. Po akcie przysięgi posiedzenie

publiczne zostało zamknięte, poczem Trybunał udał się na zebranie gospodarcze, na którym wybrano ścisły komplet dla załatwienia bieżących spraw. Poza prawami urzędowca będzie komplet do spraw porządkowych pod przewodnictwem prezesa Trybunału w podwójnym trzysobowym składzie. Do jednego składu wchodzi sędziowie Bielawski i Thugutt, do drugiego—Bogucki i Lednicki.

Nowy poseł Rzeczypospolitej w Rydze.

WARSZAWA, 5.IV. (Pat.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dn. dzisiejszym na Zamku p. Arciszewskiego, udającego się

do Rygi na stanowisko ministra celno-mocznego i posła nadzwyczajnego Rzeczypospolitej Polskiej na Łotwie.

Otwarcie X zjazdu sodalicy akademickiej

WARSZAWA. Dnia 4-go b. m. rozpoczął się 10-ty Zjazd Sodalicy Akademickiej, poprzedzony Mszą św. w katedrze św. Jana. O godz. 12-jej w poł. w sali Theologicum odbyła się uroczysta inauguracja Zjazdu, któremu przewodniczyła p. Koledzińska ze Lwowa. Inaugurację zaszczycił swą obecnością J. Em. Ks. Kardynał Kakowski i J. E. Ks. Nuncjusz Fr. Marmaggi. Ks. Kardynał Kakowski, udzielając swego błogosławieństwa uczestnikom Zjazdu, przemówił w serdecznych słowach, podkreślając rolę Intelligencji w dziele rozwoju akcji katolickiej w Polsce.

Głos poczem zabierali przedstawiciele i przedstawicielki szeregu organizacji starszego społeczeństwa. Z młodzieży akademickiej witali Zjazd: Sodalicy Akademickiej, Stow. Młodzieży Akademickiej, „Odrodzenie”, Katolicka Młodzież Narodowa i „Juwentus Christiana”.

Sprostowanie fałszywych pogłosek o szczegółach zbrodni w Baranowiczach.

WARSZAWA, 5.IV. (Pat.) W związku z nieścisłymi informacjami niektórych organów prasy, Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że rewizja, jaką władze policyjne przeprowadziły w stosunku do Apanasewicza po dokonaniu przez niego zabójstwa ustaliła, iż Apanasewicz nie posiadał przy

sobie żadnych dokumentów politycznych. Apanasewicz nie był aresztowany przez władze bezpieczeństwa, natomiast sam zgłosił się o pomoc do policji. Od początku traktowany był przez władze policyjne, jako człowiek znajdujący się w stanie podniecenia, któremu należało okazać pomoc i ułatwić wyjazd do Moskwy.

Pogrzeb ofiary morderstwa w Baranowiczach

NOWOGRODEK, 5.IV. (Pat.) W dniu jutrzejszym odbędzie się pogrzeb tragicznie zmarłego posterunkowego Feliksa Żelazkowskiego, w którym wezmą udział woj. Godlewski, komendant wojewódzki policji państwowej ins. Reżkowski, wojsko i policja.

WARSZAWA, 5.IV. (Pat.) Z wileńskiego okręgu dyrekcyjnego donoszą, że temperatura w nocy spadła do — 18 stopni C., w gdańskiej dyrekcji do — 11 stopni.

Mrozy.

WARSZAWA, 5.IV. (Pat.) Z wileńskiego okręgu dyrekcyjnego donoszą, że temperatura w nocy spadła do — 18 stopni C., w gdańskiej dyrekcji do — 11 stopni.

pn. Zaglebie Dąbrowskie pokryte jest szatą śnieżną 60 cm. grubości. W dyrekcji krakowskiej i gdańskiej padał śnieg.

Litwa przystąpiła do protokołu moskiewskiego.

MOSKWA, 5.IV. (Pat.) Agencja Tass podaje: Posel litawski w Moskwie Baltuszajus wręczył rządowi sowieckiemu akt w spra-

wie przystąpienia Litwy do protokołu moskiewskiego. Protokół wręczenia został podpisany przez Litwinowa i Baltuszajusa.

REWOLUCJA W MEKSYKU.

MEKSYK, 5.4. (Pat.) Walki pod La Reforma i Jimenez były najbardziej zacięte i krwawe, jakie znowy rozwinęły się w Meksyku od czasu rewolucji meksykańskiej od wielu lat. Pod La Reforma wojska zwłazkowe zniszczyły 800 powstańców zabitych, których ciała leżały w trzech szeregach wzdłuż linii kolejowej. Prócz tego powstańcy mieli 1000 rannych.

wiedeńskie donoszą z Nowego Jerku, że pociąg, wiozący 800 powstańców meksykańskich, którzy po klęsce pod La Reforma uciekli do ujścia, został zatrzymany przed mostem, zburzonym przez lotników armji rządowej. Kawalerja wojsk rządowych zaatakowała powstańców, którzy deszczynie w walce „tej wygnęli. Doniesienia z La Reforma opisują straszliwy widok ciał poległych żołnierzy. Straty wojskowe rewolucjonistów miały wynieść w ostatnich walkach około 4 tys. ludzi. Polęgłymi byli przeważnie ludźmi, którzy prawdopodobnie nie wiedzieli nawet z jakiego powodu walczą.

Komitet ekonomiczny Ligi Narodów.

WARSZAWA, 5.IV. (Pat.) Członek komitetu ekonomicznego Ligi Narodów podsekretarz stanu w Min. Przem. i Handlu o. dr. Dołężał, wyjechał w dniu 5 b. m. do

Genewy na zwykłe posiedzenie tego komitetu, które rozpocznie się w dniu 8 b. m. i potrwa około 5—6 dni.

Sprawa odszkodowań wojennych.

BERLIN, 5.4. (Pat.) Jak donosi prasa berlińska, konferencja reparacyjna na wczorajszym dwugodzinnym posiedzeniu postanowiła przeprowadzić obecnie szereg bezpośrednich rokowań i konferencji pomiędzy delegacją niemiecką a poszczególnymi delegacjami aljantkami. Przedewszystkiem ma się odbyć dziś rozmowa

wa pomiędzy dr. Schachtem a głównymi delegatami 4 mocarstw wierzycielskich, następnie zaś rozmowy pomiędzy delegacjami niemiecką a angielską, niemiecką i francuską, niemiecką i belgijską oraz niemiecką i włoską. Dopiero po zakończeniu tych rozmów prace plenarne posiedzenia zostaną na nowo podjęte.

Międzynarodowa konferencja komunikacji radiowej, telefonicznej i lotniczej.

PRAGA, 5.4. (Pat.) Wczoraj, to jest dnia 4 kwietnia, rozpoczęły się tutaj obrady międzynarodowej konferencji komunikacji radiowej, telefonicznej i lotniczej. W konferencji biorą udział

przedstawiciele 27 państw europejskich, trzech państw europejskich, 8 towarzystw telegraficznych, Ligi Narodów, Międzynarodowej Unji Radjofonicznej i Międzynarodowej Komisji Lotniczej.

Przesilenie gabinetowe w Austrii.

WIEN, 5.IV. (Pat.) Rokowania pomiędzy stronictwami w kwestii koalicyjnej były dziś kontynuowane. W przebiegu konferencji pomiędzy przedstawicielami partji chrześcijańsko-społecznej a

wszecchniemcami osiągnięta pełna porozumienie w tym kierunku, ażeby pakt koalicyjny, zawarty pomiędzy partją chrześcijańską a wszechniemcami, obowiązywał nadal.

Rokowania handlowe austriacko-rumuńskie.

WIEN, 5.IV. (Pat.) Rumuński minister handlu Madgearu odbył w południe dłuższą konferencję z kanclerzem Seplem. Na konferencji tej stwierdzono przyjazne stosunki pomiędzy oboma pań-

stwami, tudzież wyrażono życzenia i propozycje w sprawie układu handlowego, nad którym rozpoczyna się rokowania w najbliższych miesiącach.

Siarczane źródła termiczne w uzdrowisku karpuckim TRENCHYN — CIEPLICE (Słowaczyna)

fryską bezpośrednio do basenów kąpielowych w najwyższym stopniu ciepłoty, jaki organizm ludzki jeszcze bez szkody dla siebie znosi. Pacjent bierze kąpiele wprost w źródłach. Woda lecznicza nie ulega żadnym oddziaływaniom i przez to nie traci nic ze swej siły kuracyjnej. Źródła te leczą od setek lat: REUMATYZM, ARTRETYZM, ISCHJAS Ulgowe kuracje wiosenne. Mieszkanie z całem utrzymaniem K. c. 45. — Blisko wiadomości w Biurze informacyjnym „BALNAPOL” w westybulu dworca gł. w Krakowie. 813—6



Indje jako dominjum.

WIEN, 5.IV. (Pat.) Dzienniki donoszą z Londynu: Komisja Simonsa, która od dłuższego czasu przebywała w Indjach dla przestudowania zagadnienia rewizji konstytucji Indji, ukończyła swe prace i wraca do Anglii. Simons

oświadczył w adresie pożegnalnym, że komisja nie może się wprawdzie wiazać w żadnym kierunku, jednak gotowa jest wziąć, jako wzór dla konstytucji Indji, konstytucję Kanady.

Rokowania stronictw w Niemczech.

BERLIN, 5.IV. (Pat.) Rokowania 5 stronictw, zbliżonych do obecnego gabinetu, w sprawie budżetu, doprowadzone zostały dziś do końca. 5 stronictw, a mianowicie seccjalistów, demokracji, centrum, bawarska partja ludowa, która jest ekspozyturą centrum w Bawarii, i niemiecka partja ludowa porozumiały się co do całego szeregu skreśleń budżetowych, dzięki którym przewidziany deficyt w wysokości 380 milio-

nów mógłby zostać zredukowany do 130 milionów. Na podstawie tych rokowań, których wyniki będą we wtorek przedstawione frakcjom do zatwierdzenia, rząd Rzeszy ma powziąć decyzję co do budżetu, a nawet, jak zapowiada prasa demokratyczna, jest rzeczą prawdopodobną, że 4 stronictwa rozpoczną obecnie rokowania ostateczne ce do utworzenia wielkiej koalicyj.

Stan zdrowia kanclerza Müllera.

BERLIN, 5.4. (Pat.) „Berliner Tageblatt” donosi, że w stanie zdrowia kanclerza Müllera nie nastąpiła poważniejsza poprawa. Kanclerz chory jest na wątrobę i żółtaczkę.

stąpiła poważniejsza poprawa. Kanclerz chory jest na wątrobę i żółtaczkę.

Przewiezienie zwłok ambasadora Herricka.

BREST, 5.IV. (Pat.) Trumna ze zwłokami ambasadora Herricka wyniesiona została o godzinie 8 min. 30 z arsenału w stoczeniu oddziałów wojskowych ze sztabu darami. Za trumną postępował przedstawiciel władz. Na drodze orszaku żałobnego zebrały się obok tłumy. W oknach i na balkonach powiewały flagi amerykańskie i francuskie, pokryte kirem. Po przybyciu do portu trumnę spuszczone na kantonierkę, która przewiozła je do statku

wojennego „Tourville”. Po drodze złożył wszystkich napotykanym statków oddawali honory. W chwili, gdy trumnę wciągano na pokład „Tourville”, rozległa się salwa 19 strzałów armatnich. Trumnę postawiono w urzędowej na pokładzie „Tourville” kaplicy żałobnej. Niedługo potem, „Tourville”, eskortowany przez jeden torpedowiec i dwa kontrtorpedowce, wyruszył w drogę do Ameryki.

Spisek komunistyczny w Bułgarii.

SOFJA, 5.IV. (Pat.) Sledztwo przeprowadzone w sprawie wykrytego ostatnio spisku komunistycznego pozwoliło policji połowić rękę na wielu agentach moskiewskich, których celem było odbudowanie jacejek partji komunistycznej pozostającej na żołdzie III międzynarodówki. W tym celu odbyła się w ostatnich dniach marca w Czarpanie tajemna konferencja głównych działaczy komunistycznych. Policji udało

się wpaść na ślad agentów, uprawiających propagandę, którzy rozpowszechniali obfita literaturę wywrotową, oraz odeszły, wywołując chłopów i robotników do nieplacenia podatków i demagacji się oddania władzy w ręce partji komunistycznej. W celu zmylenia policji, działacze komunistyczni udawali, iż prowadzą propagandę przeciwalkoholową. Aresztowano 5 osób.

Jak Rumunja ureguje swą kwestję mieszkaniową?

BUKARESZT. (Ceps). Dnia 11 kwietnia przedłożony zostanie parlamentowi rumuńskiemu nowy projekt ustawy o ochronie lokatorów. Projekt ten, opracowany przez specjalną komisję, jest niejako kompromisem między stanowiskiem lokatorów, a stanowiskiem

gospodarzy domów, tak że sądzi się, iż zostanie on przychylnie przyjęty, tak przez jednych, jak i przez drugich. Projekt zniósł dotychczasowe eksmisje lokatorów, równocześnie jednak dopuszcza podwyższenie komornego w pewnych ustalonych z góry granicach.

Konferencja węgiersko-rumuńska w sprawie optantów.

WIEN, 5.IV. (Pat.) Dziś rozpoczęła się konferencja w sprawie optantów węgierskich. Kierownicy delegacji węgierskiej i rumuńskiej zebrał się wraz ze

swymi współpracownikami na pierwsze posiedzenie, które miało charakter formalny. Obrady rzeczowe rozpoczną się dopiero w dniu jutrzejszym.

Trzęsienie ziemi.

SOFJA, 5.IV. (Pat.) W okolicy ostatnio nowe wstrząsy sejsmiczne. Wśród ludności zapanował roku trzęsieniem ziemi, odczuto

ostatnio nowe wstrząsy sejsmiczne. Wśród ludności zapanował roku trzęsieniem ziemi, odczuto

„Oszczędzaj ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca”.

p.d.r.

Polska Składnica Galanteryjna

FRANCISZEK FRILCZKA

Wilno, ul. Św. Józefa Nr. 6 — Telefon 6—46.

Najtańsze polskie źródło kupna nici, pończoch i skarpet.

Rozmówki w tonie B.B.

Dotychczas obóz rządzący i obóz rządowy dąsał się i zrywał, ilekroć, na podstawie nieomylnych wskazań, stwierdzono, że rozrywany jest on sprzecznymi dążnościami lub że wogóle nie wie co robić.

Obecnie po establich tygodniach sesji sejmowej i po objawach już jaskrawych rozkładu i popłochu w obozie rządzącym i rządowym, już nie trzeba nawet wskazywać, że tak jest, bo wypadki mówią same za siebie i rządowcy sami także nie umieją ukryć rozkładu w swych wynurzeniach.

W ciągu ostatnich trzech tygodni przed świętami z kół rządowych szły wiadomości już zupełnie stanowczo o zmianie Rządu. Wymieniano astepców i oznaczano dni. Mowę p. Bartla gospodarza w Sejmie dnia 23 marca br. nazywano pożałowaną. Nie było wcale potrzeby domyślania się czegośkolwiek, bo zapowiedzi z kół B. B. były wyraźne.

W wileńskim „Słowie” p. Mackiewicz, poseł z B. B., pisał dnia 22 go marca br. na naczelnym miejscu:

— „Dziś nie jesteśmy w stanie zrozumieć polityki Rządu pana Kazimierza Bartla w stosunku do parlamentu. Od potrącenia parlamentu przechodziło się do kłopotowania izby, od daleko idących oświadczeń p. Bartla przed komisją budżetową o konieczności kontroli parlamentu nad skarbem (sam jak tu zasiadać będą dla siebie prawa tej kontroli wymagał, mówił wtedy p. Bartel) do sprawy min. Czechołowicza. Linja była zyskowa i o co gorzej nie wyznaczała się w tej linii tej żelaznej konieczności, z którą Marszałek kierował polityką gabinetu, gdy sam był premierem. Zyskowość tej linii skończyła się o odenaniu pod sąd b. ministra skarbu Czechołowicza z niemłą konfuzją interesów Rzeczypospolitej.

Tak się rzeczy przedstawiają i dlatego nie dziwna nas pogłoski o bliskim ustąpieniu premiera Bartla i objęciu steru przez osobistość o bardziej zdecydowanej i konsekwentnej linii politycznej.

Gabinet p. Bartla przyjął grę o presteż Rządu i Skarbu na terenie parlamentaryzmu i uzyskał wczoraj wyrok w Sejmie.

Równocześnie zaś „Głos Prawdy” już od 10 marca br. w niezmiernie gwałtownych wystąpieniach przygotowywał grunt do... czegoś, a w każdym razie do nowych rządów.

Co więcej, p. Mackiewicz w „Słowie” wileńskim jeszcze dnia 26 marca br. żegnał p. Bartla równie wyraźnie jak ostro:

— „Odsunięto Sejm na pewien czas. Czy to przesada o pozostaniu gabinetu p. Bartla? Oto jest pytanie.

Ktoś stojący u źródła wiadomości zapewniał mnie, że dymisja p. Bartla jest przesadzona, że Marszałek sam obecnie ster rządów, w Świtalski przyjeżdża jako wice-premier, że przyjdzie szereg zmian na stanowiskach resortów gospodarczych, że członkiem rządu zostanie p. Gliwicz, jako wyraz anty-estetycznego kierunku, że ustąpi natomiast min. Nieszytyłowski, któremu zarzucają, że nie rządzi własnym resortem.

Sądząc, że min. Bartel powinien ustąpić, nie mówię już o tem, że po pełnił błąd, wygaszając w Sejmie swą zupełną solidarność z p. mtn. Czechołowiczem, a potem spokojnie parząc, jak tegoż uroczyście solidaryzowanego ministra Czechołowicza demagogia sejmowa oddała pod sąd.

Jeśli Marszałek chce jeszcze raz się poświęcić i swoim autorytetem naprawić to wszystko, co sepulsi p. premier Bartel, to oczywiście, będzie najlepszym.

Ale w dwa dni później, 28 marca br., znów na naczelnym miejscu „Słowa” wileńskiego p. Mackiewicz pisał już tylko tak:

— „W całej obecnej sytuacji najbardziej pocieszającym głosem słyszał od pułk. Sławka na ostatnim plenum klubu B. B. Słowa pułkownika dźwięczały tak bezwzględnie szczerze, na jaką stać tylko tego człowieka, który życie całe poświęcił ofierze dla Polski.

Trzydzięci lat pracując z komendantem i tyle razy widziałem sytuację, w której ludzie mówili struna już przeciętną serwie się. Nigdy się nie serwało, bo komendant wie, kiedy się serwa i wie, kiedy ją naciągnąć należy. Ile sily, ile szczerości, ile wiary przepełniają było w tych dźwięcznych słowach...”

Już teraz bardzo śmiesznie będą wyglądały wszelkie dąsy B.B., że to ich przeciwnicy plotkują o nich, albo że sztucznie deszkują się rozterek i rozkładu.

Jakaż tam jest w tym Bezpартyjnym Bloku Współpracy z Rządem ta właśnie współpraca z Rządem, skoro p. Mackiewicz, powołując się na kogoś stojącego, jak mówi, u źródła wiadomości, netylko obwieszcza krajowi, że p. Bartel ustąpi, ale także, jako poseł z B. B., wybrały z listy, na której pierwszym miejscu był p. Bartel, będący w dodatku właśnie Prezesem Rady Ministrów, ogłasza, iż sądzi, że p. Bartel winien ustąpić ze stanowiska.

Czyż te rady p. posła z B.B., tak otwarcie udzielane p. Prezesowi Rady Ministrów, aby siebie poszedł, oraz p. Prezydentowi

Głosy prasy o sytuacji obecnej.

„Naprzód” o przesileniu.

Socjalistyczny „Naprzód”, z którego przytoczyliśmy w n-rze wczorajszym dłuższy ustęp, w dalszym ciągu żywo zajmuje się sprawą przesilenia:

„W Polsce jesteśmy przyzwyczajeni do niespodzianek w dziedzinie tworzenia i zmiany rządu.

Obecnie o zmianach rządu mówią już i te organy, które z reguły wszystkiemu zaprzeczają, widocznie w tym celu, aby podtrzymać wrażenie, że opinia publiczna nie ma na te sprawy żadnego wpływu, albo żeby opinie tę pouczyć, że cokolwiek się dzieje, dzieje się ponad jej głowę. Z początku pisano o zmianach „zaraz po świętach”, obecnie ten trochę niejasny termin sprecyzowano na „bieżący tydzień”. Połowa tygodnia wprawdzie już minęła, mimo to termin utrzymuje się dalej, spępowany dodatkami, że termin zostanie dotrzymany w związku z powrotem p. Prezydenta Rplitej ze Spaly i rozpoczętą przez niego akcją.

Dziwna rzecz — poraz pierwszy od kilku lat prezydent Rplitej odgrywa przy tworzeniu czy zmianie w rządzie aktywną rolę. Przyzwyczajono nas do innego sposobu postępowania, który się zaczynał w Belwederze a kończył się ogłoszeniem gotowej już listy z podpisem p. Prezydenta. Dziś ten czynnik, któremu konstytucja przyznaje teoretyczne prawo mianowania ministrów, zamienia teorię w praktykę — o czym to świadczą? I znowu, w braku pozytywnych wiadomości, trzeba się uciec do pogłoski, wedle której czynnik belwedeński tym razem odmawia aktywnego udziału w polityce wewnętrznej, wobec czego prezydent Rplitej może sam decydować o użyciu, jaki zamierza ze swych praw zrobić.”

Pismo sannaacyjne o katastrofie gospodarczej.

Skończyły się widocznie „wsosłe dni Aranjuetu”, „radości życia” i „twórczej radości”, skoro taki sanacyjny „Dziennik Poznański” w ten sposób przedstawia obecne nasze położenie gospodarcze:

„Pogorszenie sytuacji gospodarczej jest o tyle poważne, że załamanie objęło netylko miasto, lecz w równym stopniu i wieś.

Starzy i doświadczeni rolnicy mówią, że dawno już nie pamiętają tak ciężkich chwil, jakie przechodzi obecnie rolnictwo. Ponieważ zaś interesy rolnictwa w Polsce wiążą się i juknajściślej z interesami miast, przeto nie dziwnego, że w jeszcze gorszym położeniu znajdują się miejskie warsztaty pracy.

Brak gotówki i kredytu, brak popytu we wszelkich dziedzinach przy stosunkowo dużej podaży, silna śruba podatkowa działająca bez przerwy i zmniejszająca stale substancję majątkową przedsiębiorstw, zwałazy swój wyraz w ilości zaprotestowanych weksli i ogłoszonych upadłościach. Od lipca 1928 r. suma zaprotestowanych weksli na podstawie tymczasowych danych przedstawia się jak następuje:

1928 r.
VII 229830 szt. za sumę 47522 t. zł.
VIII 228574 „ „ 44999 „
IX 236909 „ „ 49880 „
X 274354 „ „ 60255 „
XI 272661 „ „ 61640 „
XII 313128 „ „ 67668 „

1929 r.
I 356691 „ „ 76787 „
II 388710 „ „ 79030 „

Smutne również refleksje odnosi się przy analizie liczby zgłoszonych upadłości. I tak zarejestrowano w Wydziale Handlowym Warszawskiego Sądu Okręgowego za czas od początku bieżącego roku do połowy marca ogółem 25 upadłości i 20 nadzorów, co w stosunku rocznym stanowiło by cyfry 120 na samą tylko Warszawę, podczas, gdy w roku ubiegłym liczba upadłości w całym Państwie wynosiła 258 (w r. 1927—204). Należy przytem mieć na uwadze, że — jeżeli liczba upadłości i nadzorów nie wyraża się jeszcze większymi, niż podane, cyframi — jest to wynik tak bardzo dziś powszedni i na nas prolonat zobowiązań i nieoficjalnych układów z wierzycielami.”

Pesymistyczny głos konserwatywy.

P. Jan Bobrzyński w konserwatywnym, sanacyjnym „Dniu Polskim” tak charakteryzuje obecną sytuację:

„Narzucają nam wciąż gwałtem i przemocą coraz nowsze

Rplitej, aby go zwolnił ze stanowiska, nie świadczą o daleko pesunietym reżimie w B. B. Współpracy z Rządem?”

Dziwny los spotyka gromkie zapewnienia, rzucane krajowi, że dopiero B. B. Wsp. z Rz. pokaże co to zwartość i karność i myśli polityczna. Poprostu, jeszcze bar-

metody uszczęśliwiania. Coraz nowsze hasła, obietnice, reformy i reglamentacje. Coraz nowsze i dziwniejsze prądy galwanizacyjne, które wprowadzają nas raz po raz w stan zdenerwowania, niepokoję o jutro i gorączkowe oczekiwania cudo. Coraz nowsze i piękniejsze nadzieje, coraz nowsze rzekomo najniezawodniejsze leki, a potem raz wraz coraz większe rozczarowanie, niepewność egzystencji i sily, chroniczny kryzys gospodarczy, który nie jest groźny sam przez się, ale przez to, że z niego wyjdzie nie wiadę. Czy nie dość już tych ustawicznych fantasmagoryj, jaloowych obietnic, sztucznych systemów uszczęśliwiania i jaloowych walk o władzę, których żaden rząd energicznie, konsekwentnie, umiejętnie i krótko wyzyskać dotąd nie potrafił? Chcemy iść za każdym rozkazem, który nereszcie tworzyć zacznie. Ale takiego rozkazu brak dotąd. Same tylko porwy, hasła, systemy, walki i obietnice. Rok za rokiem miję, widzimy potężny, twórczy rozwój państw sąsiednich, a my, przekleci w nierządzie Polacy wciąż jeszcze czekamy i cierpimy i drżymy przed jutrem.”

Potomkowie hetmanów — pasorzytami.

Na powyższy artykuł p. Bobrzyńskiego odpowiada „Polonia” Katowicka:

„P. Jan Bobrzyński w swoim artykule przedstawia w jak najczarniejszych barwach dzisiejszy stan rzeczy w Polsce, ale celowo widocznie zoszczędził sobie trudu poszukiwania przyczyny powszechnego niepokoju, powszechnej zubożniałości, zaniku energii i zubożnienia dla spraw publicznych. Jest on wyraziłem myśli warstwy reprezentującej potomków dawnych wojewodów, hetmanów i rycerzy. Jego strach przedstawia kropki nad „i”, jego wstręt do wykazania przyczyn zła trawiącego nasz organizm neredowy i państwowy nie świadczy o odwadze obywatelskiej, które były wielką cnotą przodków jego mandatarjuszy.

Tchórzliwy autor nie zdobył się na wypowiedzenie, że przyczyną katastrofalnego stanu rzeczy w Polsce jest brak poszanowania prawa, etyki i praworządności i ci, którzy są rodzicami, plastunkami i użytkownikami chaosu pańskiego. Potomkowie hetmanów i wojewodów wciąż być bluszczeniem owijającym się o każdy piastunów władzy, chociażby byli ucieleśnieniem zaprzeczenia zasad konserwatywnych. A bluszczyć na drzewach jest pasorzytami.

Hasła sannaacyjne musiały zabić wszelką energię narodu, spłodzić ebojętność dla spraw publicznych, być praktyki pomajowe stanowiły poważne niebezpieczeństwo dla wszystkich tych, którzy mieli własny sąd i własne myśli o sytuacji politycznej w Polsce i o zadaniach naszej polityki narodowej. Uszuwanie ze stanowisk, pensjonowanie w administracji i w wojsku, udreżenia fiskalne dla tych, którzy na ewangelję sannayczną nie przyśleali, obdzieranie ludzi ze czci i sily w organach prasowych, przez obóz ten zależonych i ze środków publicznych utrzymywanych, lekceważenie prawa i etyki chrześcijańskiej, kaganiec dla niezależnej prasy i rujnujące ją konfiskaty i kary pieniężne, musiały wytworzyć w Polsce pewnego rodzaju cmentarzysko. Ale cmentarzysko to jest tylko pozorne, bo zgębiona samodzielna myśl polityczna, troska i rozgoryczenie obywateli ukryły się pod ziemią i stanowią niebezpieczny wulkan, który z tej lub owej przyczyny może wybuchnąć i wyrzucić spustoszenia o niebywałych rozmiarach.”

Plaga egipska.

„Rozwój” łódzki pisze w n-rze z dnia 4 b. m.:

Różnorakie są plagi egipskie, które nawiedziły naszą ojczyznę, ale bodaj największą jest urzędaj na różny polityczny i powisnógów najpodlejszego autoramentu.

Otóż urodzaj na tege rodzaju apostołów z Iskarjotu jest niezmiernie ebfity i połowa naszczęść, która spada na nasz kraj, — właśnie z tej pochodzi studni.

Całe nasze peronolone Ustawodawstwo, wszystkie reformy socjalne, a podłożu wręcz bolszewickiem, cała wprost bezsensowna walka z kapitałem, któremu się bity potem liże, błagając o pożyczkę zagraniczną, wszystkie gaffy państwowe i przeeczenia —

dziej niż po dymisji p. Meyszto-wicza, teraz wobec zapowiedzi dymisji p. Bartla, wałą się cepami w otwartem boisku. Przypuścmy, że ktoś chciałby mieć zaufanie do polityki B. B., ale w takim razie... do której?

St. St.

szą właśnie” dziełem [tych to kul-fonów.

Dużoby w tej materji można napisać — ale kilka faktów wystarczy.

Uchwalono „reformę rolną”. Utrzymuje się osobne do tego ministerstwo, które kosztuje zgórą czterdzieści pięć milionów rocznie.

Otóż za pieniądze te można by bez wywłaszczenia, bez halasów, bez utrzymywania licznej zgrai nierobów kupić owe dwieście tysięcy morg — które ustawowo są potrzebne na parcelację... Czy to nie wystarczy?

W województwie łwowskiem i stanisławowskiem, wywłaszcza się majątki polskie i parceluje między „rusinów”.

To jest polityka państwowa polska.

To jest zdrowy rozum stanu?

Te jest logika, która ma nam za-pewnić zwycięstwo.

Za zdzierane podatki z Polaków kupowało Rusinem gospodarstwa?

Inne fakty.

Sześćset tysięcy Polaków musi chleba szukać we Francji, a my dajemy obywatelstwo polskie półtoramilionowej bandzie żydowskich litwaków, którym się ziemia pali w Bolszewji i którzy sami ten pezar znęcają.

A tymczasem? Z wybitnych ewenementów życia państwowego, oprócz miliardowego deficytu zagranicznego, powiększenia podatków, drakońskiej ustawy prawowej i straty dla wojska zdolniejszych generalów, niemamy nic innego do zanotowania?

Czy to nie zamalo, w porównaniu do zadań jakie nam stawia historia?

O zdrowie Armji.

List otwarty do Pana Posła Walerego Sławka, Prezesa Bezpартyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Szanowny Panie Posle! Projekt zmiany niektórych postanowień ustawy konstytucyjnej, zgłoszony przez Pana Posła i Jego Kolegów z B. B. W. z R. i słuźnie zmierza do podniesienia granicy wieku obywateli, wymaganej dla posiadania czynnego prawa wyborczego do Sejmu Rzeczypospolitej.

Równocześnie jednak projekt ten przewadzi do nadania czynnego prawa wyborczego wszystkim wojskowym w czynnej służbie, liczącym ponad lat 24, a więc oficerom, podoficerom i tym szeregowym, którzy służbę wojskową odbywają z opóźnieniem, t. j. na zasadzie odroczeń.

Nie wchodząc w ocenę zgłoszonego projektu jako całości, pozwałam sobie podać do wiadomości Pana Posła, co następuje:

1° W dniach od 18 do 30 maja 1927 r. w Moskwie, na kolejnej sesji plenum Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki komunistycznej, uchwalono instrukcję o organizowaniu wojsk domowej w państwach wywłaszczonych. W instrukcji tej ustalono szereg dróg, jakimi komunistki mają rozkładać armje tych państw. Jako jedną z takich dróg, wskazano doprowadzenie do nadania wojsku prawa głosu czynnego przy wyborach do parlamentu. Streszczenie instrukcji ogłosiła „Walka z bolszewizmem”, rocznik 1927, zeszyt III, str. 8 ma.

2° W dniu 29 sierpnia 1926 r. w Moskwie, na 45 posiedzeniu VI Kongresu Międzynarodówki komunistycznej (Kominternu), na wniosek komunisty Bella, uchwalono m. in. tezy o akcji komunistów w armjach państw niekomunistycznych; w § 46 na str. 67 tych tez znajdujemy wskazówkę, aby komunistki dążyły do uzyskania dla wojskowych praw wyborczych i prawa uczestniczenia na zebraniach politycznych. Powyższe tezy zostały wydane drukiem w języku rosyjskim, jako siewiecki druk państwowy (Gosudarstwennoje Izdatelstwo) pod tytułem: „Tiezisy i rezolucji VI kongressa Kominternu — proti imperialistycznym wojnom” (Głównit Nr. A 20793. — A 11 Giz. Nr. 29250. Moskwa 1929).

W języku francuskim opublikował powyższe tezy oficjalny organ Kominternu, wychodzący p. t. Correspondance Internationale, w numerze z dn. 11 grudnia 1928, strona 1710 i następną.

Wyrażam głębokie przekonanie, że ustęp projektu zmiany konstytucji, zgłoszony przez Pana Posła i Jego Kolegów, a przewidujący nadanie czynnych praw wyborczych wojskowym, znalazł się w projekcie B. B. W. z R. przez przeeczenie, spowodowane nieznaną przyczyną zarowne instrukcji wroga Rzeczypospolitej, jak i niedzielnym, jakie wrót ten przywołuje do nadania czynnego prawa wyborczego wojskowym.

Przypuszczając, że wyżej wskazane dokumenty zainteresują Pana Posła, pozosta-

z należytym szacunkiem

Henryk Glass

Redaktor Miesięcznika „Walka z bolszewizmem”.

Rokowania o kredyty dla rolnictwa.

Jak już mieliśmy sposobność donieść toczyły się od dłuższego czasu w Paryżu rokowania z kapitałem zagranicznym o długoterminowy kredyt dla rolnictwa polskiego. Chodziło o ulokowanie na rynkach światowych obligacji ziemskiego kredytu długoterminowego, jakie ma emitować specjalne do życia powołany „Centralny Bank Ziemiński”. Bank ten będący poniekąd nadsbudowa istniejących w Polsce instytucji długoterminowego kredytu rolnego ma, w myśl projektów, wydać specjalny typ listów zastawnych, które zastąpią wszystkie dotychczasowe obligacje tworzysz ziemskich.

Według ostatnich wiadomości rokowania przedstawicieli polskich dały pomyślny rezultat, tak, że planami polskimi zainteresowała się grupa poważnych banków zagranicznych, które mają podjąć się emisji obligacji owego Banku. Do interesującej się emisją grupy instytucji finansowych wchodzą narazie następujące banki:

W Paryżu — Banque de Paris i de Pays Bas;

W Londynie — Lazar Brothers. W Moskwie Yarku — Bankers Trust, Chaise Securitis Corporation i Bialre and Co.

Emisja obligacji Centralnego Banku na rynkach finansowych świata ma nastąpić po założeniu Banku.

Pierwsza tranza wyniesie 20 milionów dolarów i pokryta będzie jeszcze na wiosnę, prawdopodobnie z końcem kwietnia lub początkiem maja.

W ślad za nią pójdzie tranza następna w wysokości 10 milionów dolarów.

Po pokryciu drugiej emisji będą prawdopodobnie wypuszczone dalsze.

Celem ustalenia szczegółów technicznych pierwszej emisji delegaci polscy po świętach Wielkiejnocy wyjadą do Paryża, gdzie rokowania będą definitywnie ukończone.

Jak się robi „dobrowolne uchwały”.

Przed paru dniami donieśliśmy o „dobrowolne uchwały” sejmiku wysokomazowieckiego w sprawie opodatkowania ludności na rzecz funduszu do dyspozycji osobistej Józefa Piłsudskiego. Jak się okazuje „dobrowolne uchwały” powiatu wysoko-mazowieckiego została bardzo starannie przygotowana.

Do wójtów gmin nadeszły takie formularze, odbijane na powieleczu:

UCHWAŁA

gromady wsi... gminy... Zebrał w dniu... marca 1929 roku, mieszkańcy wsi... w liczbie... osób z pośród... mających prawo głosu na zebraniu gromadzkim pod przewodnictwem miejscowego sołtyśca... uważając skreślenie przez Sejm z funduszu dyspozycyjnego p. Ministra Spraw Wojskowych za rzecz szkodliwą dla państwa i dla normalnego postępu pracy samorządów i poszczególnych obywateli Państwa, jednogłośnie postanowili opodatkować się na rzecz funduszu dyspo-

zycyjnego Ministra Spraw Wojskowych w wysokości 10 groszy od osoby.

Podpisy Nie dość tego. Ponieważ ludność na ogół niebardzo się orientuje, jakimi głosami Sejm odmówił pieniędzy na fundusz dyspozycyjny, agitatorzy po wsiach dowodzą, że obcięcie funduszu dyspozycyjnego jest dziełem komunistów (!)

Mieszkańcy praktyki władz administracyjnych nie spytkują się z dobrem przyjęciem na wsi. Właściciel w powiecie wysokomazowieckim są z akcji p. starosty niezadowoleni. Na zebraniach gminnych rozlegają się głosy protestów. Ci, którzy decydują się płacić haracz w postaci „dobrowolnej składki” czynią to często dlatego, iż boją się presji i szynka.

Ludność oczekuje, że znajdzie się ktoś, kto obroni ją przed tymi, którzy podsuwają jej do podpisu uchwały, za które winowajcy powinni ponieść surową, a służącą karę.

Drobne wiadomości.

„Huragan”.

BOGOTA (Kolumbia), 5. IV. (Pat) Huragan poczynił wielkie spustoszenia w plantacjach bananaów w Santa Marta, niszcząc zgórą miliona drzew. Szkody obliczają na 100 tys. f. st.

„Kellog we Francji”.

LE HAVRE, 5. IV. (Pat). Przybył tu były sekretarz stanu Kellog, który niezwłocznie odjechał do Paryża.

Wielki pożar w Bukareszcie.

BUKARESZT, 5. IV. (Pat). Dzielejszej nocy w jednym z browarów tutejszych wybuchł pożar, który zniszczył znaczną część zabudowań oraz składy jęczmienia i chmielu. Na ratunek pośpieszyły wszystkie oddziały straży ogniowej, którym udało się w końcu pożar ugasić. Przyczyną ognia jest niedbalstwo jednego z robotników. Szkody obliczane są przeważnie na sumę około 20 milionów lei. Książę regent Mikael i jego przedstawiciele władz śledzili na miejscu akcję ratunkową.

Katastrofa kolejowa w Rumunii.

BUKARESZT, 5. IV. (Pat). Na stacji Baboc koło Buzeu wykołeli się pociąg pośpieszny, idący z Kiszyniowa, przyczem wyrzuciły się trzy wagony pasażerskie. Według dotychczasowych obliczeń, liczba zabitych wynosi 20 osób, rannych zaś jest około 60. Śnieżyca utrudnia wielce akcję ratunkową.

Tragiczny wypadek na polskojewsku.

VERDUN, 5. IV. (Pat). W czasie pielgrzymki 12 uczniów kolegium na pola bitwy w Desau-meat, kiedy uczniowie śledzili wrak z księżdem dookola ogniska niedaleko tworu, utworzonego przez wybuch pocisku, nastąpił nagłe eksplozja ukrytego widocznie w ziemi pocisku. Książę, kierujący pielgrzymką oraz jeden z uczni zastali w okropny sposób rzezaranymi. Dwóch uczniów odniosło poważne rany, inni lżejsze obrażenia.

Sport.

BERLIN, 5. IV. (Pat). W rozpoczętych wczoraj w Dortmundzie mistrzostwach zapasowych Europy, biorą udział zawodnicy polscy w liczbie 7. Zawody odbywają się w t. zw. hali Westfalskiej przy udziale 65 zawodników, reprezentujących 14 państw. Z wyjątkiem Jugosławji przybyli do Dortmundu przedstawiciele wszystkich narodów, które wzięły swój udział w zawodach. W pierwszym dniu zawodów walki trzech Polaków przyczem wszyscy osiągnęli zwycięstwa. W walce koguciej Gantar (Polska) pokonał po 6 minutach walki Pytia (Austria). W walce piórkowej walczący zastępco Breitkopf (Polska) pokonał po dwóch minutach 37 sek. Harnstroema (Szwecja). Wreszcie w walce lekkiej Rejnack (Polska) zwyciężył Misila (Austria).

Międzynarodowy zjazd dziennikarski.

PRAGA, 5. IV. (Pat). Dziś odbyło się w Pradze pierwsze zebranie wydziału wykonawczego Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy. Zebranie odbyło się w gmachu parlamentu i zgajone zostało przez wiceprzesa parlamentu. Członkowie zjazdu podejmowali byli obładem przez prasą lzbę Handlową, wieczorem zaś na część delegatów stowarzyszeń dziennikarskich, wydany został raport przez przyjdum miasta Praga.

Choroba Trockiego.

BERLIN, 5. IV. (Pat). Jak donosi „Berliner Tageblatt”, poseł Rosenfeld, członek niemieckiej partji socjalistycznej, broniący interesów Trockiego, zwrócił się do rządu Rzeszy z oświadczeniem, protestującym przeciwko denieśniam prasy, jakoby choreba Trockiego była nieprawdą. Poseł Rosenfeld oświadczył, że Trocki gotów jest poddać się badaniom lekarskim, któreby stwierdziły, czy powaleni on przeprowadzić kurację w Niemczech. Po ukończeniu kuracji Trocki gotów jest natychmiast opuścić Niemcy.

Zjednoczone fabryki maszyn „UNJA” Tow. Akc. w Grudziądzu.

De dzisiejszego numeru „Dziennika Wil.” załączamy dla prenumeratorów miejscowych i zamiejscowych, prospekt wspomnianej firmy. Firma produkuje wszelkie narzędzia do uprawy ziemi a mianowicie plugi, brony, kultywatory tudzież siewniki w najrozmaitszych wymiarach, zastosowane do każdego gospodarstwa, siewniki do nawozów sztucznych, grabie, parniki do kartofli i t. d. Fabryka „Unia” znana jest za szczytynie w całym kraju, również jak i zagranicą. Eksportuje bowiem wyroby swoje w najdalej zakątki Europy, wszędzie przynosząc chlubę przemysłowi polskiemu. Polecamy przeto wspomnianą firmę życzliwej uwadze czytelników.

Komedja święcen „kapłanek” marjawickich.

Stosownie do zapowiedzi, w Wielki Czwartek w świątyni marjawickiej w Plocku, głowa sekty „walskiej”, dopełnił „święceń kapłańskich”, które przyjmowało 12 siostr marjawickich; oraz „konsekracji” na biskupa żony swej, Wiluckiej.

Ponieważ wśród wierzących jeszcze marjawityzmowi powstały niezadowolona na tle tego nowego „objawienia” Kowalskiego, przeto, by nie dopuścić do możliwych awantur w świątyni, wezwano dla ochrony znaczny oddział policji, w asystencji której i trochę gapiów dokonywano święceń.

Cała ta bluźniercza komedja odbywała się według rytuału rzymskiego w języku polskim. Wiluckiej zamlał mitry biskupiej wio-

żono na głowę koronę z welenem. W pierwszy dzień Wielkiej odbyły się primicje „biskupie” Wiluckiej. Komedjantka, przybrana w albę i ornat kroju rzymskiego, w fantazyjnie haftowanym i związanym na głowie welenie, z pastorałem w ręku, otoczona czterema „dziewicami-kapłankami” oraz siedmioma Kowalskim, parodjowała Mszę św. Po „Wierzę” weszła na ambonę i wygłosiła kazanie, będące takim samym stekiem nonsensów i bluźnierstw, jakie czytamy niedłukrotnie w pismach Kowalskiego.

Niezwykle przygnębiające i gorszące wrażenie musi w społeczeństwie polskim wywoływać tego rodzaju ośmieszanie religii chrześcijańskiej wogóle.

Z LITWY.

Dalsze areszty wśród socjalistów litewskich.

BERLIN, 5. IV. (Pat). Socjalistyczny „Verwaert” donosi z Kowna, że aresztowania wśród socjalistów litewskich rezerwują się również na prowincje. We czwartek aresztowano w Poniewieżu jednego z przywódców Kissena, którego przewieziono do

Kowna i osadzono w więzieniu kowieńskim. Wzmiankowany socjalista twierdzi, że aresztowania te są tylko przygotowaniem do wielkiego wystąpienia rządu Wolde-marasa przeciwko partji socjalistycznej.

KRONIKA.

Sprawdzenie zwłok ś. p. Arcybiskupa Kluczyńskiego.

Starania około sprowadzenia zwłok ś. p. Arcybiskupa Metropolity Wincentego Kluczyńskiego do kraju odniosły pożądaną skuteczną. M. S. Z. donosi, że dnia 11 kwietnia r. b. wysłana zostanie z Leningradu trumna do Wilna. Uroczystości złożenia ciała w bazylice wileńskiej, odbędą się w niedługim czasie, o czym będzie podana dokładna wiadomość.

(W związku ze sprawozdaniem i pochowaniem w kraju oczyszczonym zwłok Arcybiskupa Kluczyńskiego, kapłan Metropolity, ks. Franciszek Rutkowski, zmarłego Dostojnika Kościoła. Czysty dochód z rozprzedaży tej trumny, przeznaczony jest na pokrycie kosztów, związanych z przewiezieniem zwłok, oraz na wmurowanie tablicy nad miejscem wiecznego spoczynku. Wspomniany życiorys nabyć można u autora (Poznań, Ostrów Tumski I) w cenie trzech złotych za egzemplarz).

Z miasta.

Rozłam w lewicy P. P. S. Nastąpił rozłam wśród przywódców lewicy P. P. S. w Wilnie. Część członków lewicy P. P. S. postanowiła przyłączyć się do Niezależnych Socjalistów.

Sprawy miejskie.

Sędziwa zarządzenia. Prezydent miasta Wilna wydał okólnik do poszczególnych urzędników, którym poleca zwracać bacniejszą uwagę na przestrzeganie godzin pracy przez pracowników miejskich, a to w celu zwiększenia wydajności pracy. Polecil również zaprzeczyć się z zakresu pracy poszczególnych pracowników.

Jednocześnie okólnik zwraca uwagę na konieczne przestrzeganie higieny i czystości w lokalach. Poleca wreszcie przestrzeganie należytego informowania publiczności przez pracowników miejskich.

Posiedzenie komisji finansowej. Od dnia 8 b. m. w Magistracie odbywać się będą posiedzenia komisji finansowej poświęcone sprawom budżetowym. Obrady potrwać cały tydzień.

Nieprzemysłowe miejskie roboty kanalizacyjne. Od jednego z czytelników naszych otrzymaliśmy obszerną uwagę w sprawie przynaglenia właścicieli domów do przyłączenia swych posesy do miejskiej sieci kanalizacyjnej. Czytelnik ów zwraca szczególną uwagę, że rury kanalizacyjne miejskie ułożone są za płytke na ulicach miasta, co spowodowało zamarz-

nięcie ich w kilku punktach. Właściciele domów, którzy już przyłączyli swoje posesje do sieci kanalizacyjnej, narazeni zostali z tego powodu na straty, które właściciel powinien Magistrowi. Ponieważ przyłączenie trwa nadal, powstałe zapytanie, czy Magistrowi poczynił kroki, aby zabezpieczyć siebie i właścicieli domów przed ewentualnymi mrozami w latach następujących. Roboty kanalizacyjne, jak dotąd, okazały się nieprzemysłowe, a stąd dla interesów miasta szkodliwa.

Sprawy wojskowe.

Egzaminy uprawniające do odbycia skróconej służby wojskowej. Nr. 21 „Dziennika Ustaw” zawiera m. in. rozporządzenie ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z ministrem Spraw Wojskowych ustalające program i regulamin egzaminu specjalnego, uprawniającego do odbycia skróconej czynnej służby wojskowej. Egzamin ce do zakresu wymagań, odpowiada co najmniej 6 klasom szkoły państwowej ogólnokształcącej. Egzamin specjalny składa się przed komisjami egzaminacyjnymi, ustanawianymi przy gimnazjach państwowych przez kuratorów okręgu szkolnego. Osoby ze świadectwem egzaminu specjalnego, podlegające obowiązkowi odbycia czynnej służby wojskowej, będą mogły odbyć skróconą czynną służbę wojskową tylko w tym wypadku, jeśli zarządzenie ministra Spraw Wojskowych wydane w myśl art. 49 ustawy o pe-

wszecznym obowiązku wojskowym takie osoby do skróconej służby powoła.

Kto będzie powołany na ćwiczenia. Ministerstwo Spraw Wojskowych, biuro ogólnego-organizacyjnego podaje do wiadomości, iż w roku bieżącym będą powołani na ćwiczenia:

a) oficerowie następujących kategorii:

1) wszyscy, którzy byli objęci powołaniem na ćwiczenia w ubiegłym roku, a nie odbyli ćwiczeń z jakichkolwiek powodów,

2) roczników: 1903 (poraz pierwszy) 1902, 1901, 1898 i 1893 (poraz drugi), oraz 1895 (poraz trzeci),

3) wszyscy nowomianowani ppor. rezerwy i nowoprzyjęli oficerowie rezerwy z byłych armii zaborczych (Dziennik Personalny Nr. 9/28 z rocznika 1903—1893 (do 36 lat włącznie).

b) szeregowi rezerwy:

1) podoficerowie i szeregowcy roczn. 1903 z wyjątkiem szereg. taborów, służby uzbrojenia, służby lotnictwa i służby intendentury,

2) szeregowi (podoficerowie i szeregowcy), którzy podlegali powołaniu w ubiegłym roku, lecz ćwiczeń nie odbyli z różnych powodów,

3) podchorążowie rezerwy roczn. 1905 w lotnictwie nadto 1906, prócz tego będą powołani ci wszyscy podchorążowie rezerwy z innych roczników, którzy dotychczas nie uzyskali warunków nominacji na podporucznika rezerwy.

4) niektóre kategorie specjalistów artylerji przeciwlotniczej, lotnictwa i łączności, oraz podoficerowie w taborach i szoferzy w samochodach.

Kategorie re zostają określane dokładnie później.

Rozpoczęcie ćwiczeń przewidziane jest około 15 maja, zakończenie zaś — z końcem października roku bieżącego.

Sprawy kolejowe.

Znowu zamiecie śnieżna na kolejach. W dniu wczorajszym na terenie Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej szalała silna zamieć śnieżna, wskutek czego tory kolejowe zostały zasypane śniegiem. Na oczyszczenie linii dyrekcja wydelegowała specjalne drużyny robotnicze z dwoma plugami śnieżnymi.

Sprawy uniwersyteckie.

Profesorowie austriaccy w Wilnie. W najbliższych dniach przybywają do Polski dwaj profesorowie austriaccy, Giespach i Rittler, celem wygłoszenia wykładów na terenie Uniwersytetu Warszawskiego i Wileńskiego. Prof. dr. Rittler, były rektor Uniwersytetu w Innsbrucku, jeden z najważniejszych uczonych austriackich w zakresie prawa karnego, w dniu 16 b. m., po wygłoszeniu wykładu w Warszawie przyjeżdża do Wilna. Wizyta uczonego, autora wielu dzieł o podstawowym znaczeniu, jest odpowiednią na wykłady p. prof. Glazera, które w styczniu r. b. zostały wygłoszone w Innsbrucku. Wykład w Uniwersytecie Wileńskim odbędzie się we środę dnia 17 b. m., w Auli Kolumbowej, o godzinie 7 1/2, p.p., na temat: „O reformie prawa w Austrii”. Wstęp na wykład będzie wolny.

Sprawy akademickie.

Kiedy odbędą się nowe wybory do Bratniej Pomocy. We wtorek, da. 23 b. m., odbędzie się posiedzenie zarządu Bratniej Pomocy U. S. B., na którym zostanie ustalony ostateczny termin powtórnego walnego zebrań, w celu dokonania wyboru władz na rok 1929/30.

Handel i przemysł.

Kupcy detaliczni domagają się zwyczajki cen na węgiel. W związku z ostatnią podwyżką cen węgla przez kencerny węglowe, miejscowi sprzedawcy węgla zwrócili się do Starostwa Grodzkiego z prośbą o zwolnienie ko-

miślirzeczoznawców, celem ustalenia nowych cen na węgiel przy sprzedaży detalicznej.

Zakaz przywozu maki pszennej i żytniej. W Nr 21 „Dziennika Ustaw”, z dnia 4 kwietnia, ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów, zakazujące przywozu maki pszennej i żytniej do obszaru celnego Rzeczypospolitej Polskiej. Zakaz obowiązuje do 31 lipca 1929 r. włącznie.

Sprawy sanitarne.

Zjazd lekarzy. W dniu 5 b. m. rozpoczęły się w dużej sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego dwudniowe obrady zjazdu lekarzy powiatowych województwa wileńskiego. O godz. 10 przedpołudniem obrady zjazdu zgromadził p. wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz witając uczestników zjazdu i życząc pracom zjazdu owocnych wyników. Pan wojewoda podkreślił doniosłość najaktualniejszych spraw jakie mają być rozpatrzone na zjeździe, a być z dziedziny zdrowotności publicznej naszego województwa.

Następnie witał zjazd w imieniu ministerstwa spraw wewnętrznych przybyły z Warszawy generalny inspektor służby zdrowia dr. Hryszkiewicz.

Na zjazd przybyli lekarze powiatowi z wszystkich powiatów województwa wileńskiego, a jako goście przybyli z Warszawy dr. M. Kacprzak z Instytutu Higjeny, p. dr. Adamowiczowa, naczelnik wydziału zdrowia z Bialegoostoku dr. Brodowicz, dalej lekarze sejmikowi i przedstawiciele sekcji zdrowia Magistratu m. Wilna, wreszcie zaproszeni lekarze.

Z kolei nastąpiły sprawozdania poszczególnych lekarzy powiatowych z pracy służby zdrowia w powiatach za rok 1928 z uwzględnieniem realizacji budżetu samorządowych na akcję sanitarno-leczniczą.

Następnie dr. M. Kacprzak wygłosił odczyt o statystyce lekarskiej i wyszukiwaniu materiałów statystycznych, znajdujących się w starostwach, dr. Adamowiczowa — o statystyce sanitarno-leczniczej w województwie wileńskim, poseł dr. Brakowski — o wychowaniu fizycznym młodzieży i organizacji opieki higieniczno-lekarskiej nad szkołami.

Po przerwie uczestnicy zjazdu zwiedzili Instytut sanitarno-leczniczy w Wilnie. Obradom przewodniczył naczelnik wydziału zdrowia dr. H. Rudziński.

Model clemoty. Z inicjatywy wydziału zdrowia urzędu wojewódzkiego wileńskiego został wykonany przez p. Jurwicza model chatki, w której rozpoczęła się epidemia duru plamistego w 1928 r. w powiecie Dziśnieńskim.

Model ten ma być wysłany na wystawę do Poznania. Dziśnieńskie będzie więc w swej sposob reprezentowane. (g)

Z życia stowaryszeń.

Walne zebranie Związku Drobnych Kupców Chrześcijan odbędzie się dn. 7 bm. o godz. 12 m. 30 w lokalu przy ul. Zawalnej 1. m. 4.

Herbatka Literacka (zamiast „Sroby Literackiej”) z gościnną Juljuszą Kaden-Bandrowską odbędzie się w zwykłym lokalu (ul. św. Anny 4, parter) w niedzielę 7 kwietnia punktualnie o godzinie 5 m. 30 po poł.

Odczyty.

Prof. U. S. B. Dz. Fr. Bosowski wygłosi odczyt na temat: „Unja Katolicka Badań Międzynarodowych” w dniu 7 b. m. o godz. 6 ej w mieszkaniu p. Jeleńkiej ul. Mickiewicza 19—2

W sali Ogniska Kolejowego w Wilnie, przy ul. Kolejowej Nr 19, w niedzielę 7 b. m., o godzinie 6-tej, profesor U. S. B., dr. Teofil Emil Modelski, wygłosi odczyt na temat: „Krajoznawstwo w Polsce w dobie średniowiecza i na początku doby nowożytnej”.

W ostatnich wiekach nie zastywały już tak powszechnej szkody między Polakami, jak niegdyś; szkoda jednak, że pomijało również starodawnych patronów polskich jak św. Florjana, którego cześć od XII wieku szerzy się po całej Polsce, jak to w osobnej rozprawie przedstawił Kazimierz Dobrowolski, oraz św. Jacka, rodaka naszego z rodziny Odrówków. Nie uwzględniono Świętych polskich późniejszego okresu, między którymi należałoby się z pewnością również godni umieszczenia w litanii.

Z drugiej strony uzyskano aprobatę Stolicy Apostolskiej na szereg obrzędów, w Polsce wprowadzile święconych wiekowym zwyczajem, niemniej jednak nie odpowiadających duchowi liturgji Kościoła powszechnego. Zaliczają się do tych obrzędów: trzykrotne dotykanie krzyża palmą na pamiętkę biczowania; święcenie Grobu Pańskiego przed, a podnoszenie krzyża po rezurekcyi na znak zmartwychwstania Zbawiciela; udzielanie błogosławieństwa podczas sekwencji w Mszy św. Bożego Ciała. Zmieniono natomiast stosownie do przepisów rzymskich t. zw. prywatne wystawienie o tyle, że nie wolno odtąd puszczać z Najśw. Sakramentem wyjmować z tabernakulum, lecz

Karlsbadzka Woda Mineralna i Sól Źródłana są to cudowne środki lecznicze, któremi obdarzyła nas natura. O ich prawdziwości świadczy marka ochronna. Do nabycia we wszystkich składach wód mineralnych, drogerjach i aptekach.

Likwidacja zatargu w „Tygodniku Ilustrowanym”.

Pod adresem p. Witolda Gielżyńskiego, prezesa Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich, nadeszło wczoraj następujące pismo: „Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Zarząd Syndykatu, że sprawa pomiędzy mną, a firmą Gebethner i Wolff w Warszawie, została w dniu dzisiejszym uregulowana ku zupełnej mojej satysfakcyi moralnej i materialnej.

Denosząc o tem, proszę jednocześnie o podanie tej wiadomości redakcyom pism, oraz zarządem stowaryszeń dziennikarskich i literackich.

Z poważaniem (—) Zdzisław Dębicki, redaktor „Tygodnika Ilustrowanego”. Warszawa, dnia 4 kwietnia 1929 r.

Niezależnie od tego „Rzeczpospolita” z dn. 3 b. m. dowiaduje się, że w godzinach wieczornych do p. Zdzisława Dębickiego zgłosili się jako przedstawiciele firmy Gebethner i Wolff pp. Gustaw Wolff i Nowicki, przepraszając go za niestosowną formę rozwiązania z nim długoletniego stosunku redakcyjnego i proponując zupełnie inne warunki zakończenia tego stosunku, które zarówno pod względem moralnym, jak i materialnym, zadowolily p. red. Dębickiego.

Sprawy białoruskie.

Białorusini zajęli stanowisko wycieczkowi. Narady przywódców ruchu białoruskiego, w celu utworzenia jednolitego frontu białoruskiego, zostały odroczone do czasu ustalenia składu osobowego nowego rządu i likwidacji kryzysu gabinetowego.

Kronika policyjna.

Katastrofa autobusowa. W dniu 5 b. m. w godzinach południowych autobus Nr 14435, zdążający ze Zbuzryżca, w kierunku placu Katedralnego, chcąc ominąć jadący w przeciwnym kierunku samochód, wjechał na słup telegraficzny (stojący obok garażu samochodów „Chevrolet”). Wskutek zderzenia uległ zupełnie zgnieceniu motor i wyleciały przednie szyby z autobusu.

Z jadących pasażerów kilku doznało pokaleczeń i silnego wstrząsania, zaś kierowca został pokaleczony odłamkami szkła.

Ujęcie włamywaczy. Przy ul. Garbarskiej w domu Nr. 5, wieszki śledcze ujęły zawodowych włamywaczy na gorącym uczynku kradzieży, J. Grabowskiego i J. Wildziuna. (a)

Zderzenie się samochodu z furmanką. Przy ul. Zawalnej róg M. Pohlunski nastąpiło zderzenie furmanki z autobusem Nr. 14319. W autobusie rozbitym zostało kilka osób, zaś wóz ma złamany dyszel. (a)

Ujęcie parzy złodziejskiej z łupem. Przy zbiegu ul. Ostrobramskiej i kolejowej funkcjonariusze wydziału śledczego zatrzymali M. Bojka (Nowogrodzka 55) i E. Kaca (Szpitalna 8) którzy nieśli skradzione materiały wlezione pochodzące z kradzieży firmy Grynholca i Romanowa przy ul. Szawelskiej. (a)

Teatr, sztuka i muzyka.

„REDUTA” na Pobulance. „Włamanie”. Dziś poraz 3-ci — „Włamanie” A. Grzymalskiego. Początek o godz. 8-mej. Jutro „Włamanie”.

„Złota Kaczka”. Premiera w niedzielę, dnia 7 b. m. o godz. 5-ciej.

Koncert ku czci Czajkowskiego. Wileński Tow. Filharmoniczny przypomina miłośnikom muzyki, że w poniedziałek, dnia 8 b. m. o godz. 8,30 od-

będzie się koncert, poświęcony twórczości P. Czajkowskiego.

Reduta na prowincji. Dziś w Kobryniu komedja A. Słonimskiego „Murzyn Warszawski”.

Teatr Polski (sala „Latnia”). Dzisiaj premiera: „Dwaj Panowie B”. Dzień później premiera w Teatrze Polakim obiecuje być nadzwyczaj interesująca, „Dwaj Panowie B”, według zgodnej krytyki warszawskiej, jest utworem tego rodzaju, który daje się słuchać bez chwili znudzenia. Technika pianina stoi na granicy między komedją i rewją, bawiąc widza niezliczoną ilością różnorodnych pomysłów.

Popołudniówki niedzielne. „Kwadratura Koła” ukazuje się w niedzielę jako popołudniowe widowisko o g. 3-ciej po poł. Ceny miejsc od 20 gr.

Drugą popołudniową niedzielą będzie arcywesoła farsa Mennequina „Hulka”, po cenach również najniższych. Początek o g. 5-tej po poł.

W Sali Ogniska Kolejowego przy ul. Kolejowej Nr. 19 w dniu 7 b. m. o godz. 7,30 odleganą będzie komedja w 3 aktach Grzymalskiego „Spadkobierca” w wykonaniu zespołu dramatycznego „Ognisko” pod reżyserją art. Reduty.

Różne.

Walki atletów. W piątek, dnia 5 b. m. w pierwszej parze na arenie ujrzymy Wolkego i Górskiego. Wolke widocznie zachęcono przykładem Motyki zaczął stosować metody nie dozwolone i brutalne, za co otrzymał ostrzeżenie, a w siódmej minucie pokonał Górskiego. Następną parę stanowili Pooschoff i Koehler. Spokojnie mimo, że zostało nierozstrzygnięte, dalo widcom wiele emocji, gdyż walka była rzetelna i ostrą. W trzeciej parze walczyli Siki i Motyka czyli dwie atrakcje, Motyka bowiem stanowi atrakcję jako komik (Patachon w zwiększonym wydaniu), Sikię zaś zręczność zyskała mu wielu zwolenników. Walka ta również została nierozstrzygnięta. Na podkreślenie zasługuje jeden moment. Po trzech czwartych Motyka chwycił za nogi przeciwnika i szalił go, murzyn zerwał się natychmiast i oburzony na nieumiejętny chwyt, ku uciesze widzów zademonstrował Czechowi jak się to robi. W pewnym momencie Motyka próbował boksować się, na co Siki odpowiedział lekką demonstracją kilku ciosów. Zresztą było to zrobione raczej żartobliwie, Siki bowiem zachowuje się zupełnie poprawnie i spokojnie. W rezultacie na Motykę arbiter nałożył karę 50 zł. Wreszcie walczyli Szczerbiński i Vögtmann, walka była żywa i ostrą zwyciężył Szczerbiński contrapando.

Jutro walczą: Marko — Petrowicz, Vögtmann — Siki, Wolke — Szczerbiński i Pooschoff — Motyka. (R)

ROZMAITOŚCI.

Przepisy grzeszności z 17-go wieku. Ciekawy dokument wygrzebanego z archiwum wiedeńskiego urzędu dowodowego.

Jest nim rozporządzenie z 1624 r., przepisujące, jak mają zachowywać się oficerowie, zaproszeni do stołu arcyksiążęcego.

Jeżeli czytamy tam — do stołu jego cesarsko-królewskiej wysokości zaproszeni są oficerowie nie dość jeszcze okrzestani, muszą zwrócić ich uwagę na następującą „mensure regularia” (regulamin stołowy):

1. Przybywając z polyskującym ledewerkami, w czystych mundurach i butach, a przytem w stanie trzeźwym.

2. Przy stole nie kłosać się na krzesłach i nie wyciągać nóg pod stołem.

3. Po każdej potrawie można się napić, ale nie tak, żeby upić się edradu, jeno z pół szklanki, poczem bredę i gębę wytrzeć porządnie.

4. Nie brać ręką potraw z półmiska i nie rzucać pod stół lub za siebie kości obgryzionych.

5. Nie obliwzać palców, nie pluć na talerze i nie obcierać nosa obrusem.

6. W końcu nie opijać się po bydlęcemu tak, aby z krzesła spadać i nie móc utrzymać się na nogach.

Podpisano: Bar. v. X., kapitan polowy.

Nowy Rytuał Kościoła Katolickiego w Polsce.

Z dniem 2 kwietnia r. b. wszedł w życie nowy Rytuał Kościoła katolickiego w Polsce. Nazwą „Rytuał” w języku kościelnym określamy książkę liturgiczną, jaką kapłan posługujący sprawując Sakramenta św., odprawiając procesje i pogrzeby oraz udzielając przeczyszczających błogosławieństw kościelnych. Zasadniczo w całym Kościele katolickim obowiązują jeden Rytuał, i to rzymski. Ponieważ jednak wszystkie niemal narody katolickie do liturgji oficjalnej wniosły swe odrębne zwyczaje i obrzędy religijne, sięgające czasokrót zamierzonych czasów, do których zwłaszcza lud mocno jest przywiązany, Kościół pozwala nadal je obchodzić, odczytując je tylko z naleciałości pogańskich i zabobanych. Wobec tego w praktyce Rytuał w każdym kraju wygląda nieco inaczej, o ile mianowicie uwzględniła owe odrębności obrzędowe. Ale właśnie dlatego Rytuał, prócz kościelnego, posiada do pewnego stopnia także kulturalne znaczenie i stanowi dla etnografów ciekawie niejednokrotnie źródło do badań nad zwyczajami ludowymi, z którego jednak, zdaje się u nas

przynajmniej, dotąd nikt nie korzystał.

Zaprowadzenie jednolitego Rytuału w Kościele katolickim zawiązały reformom liturgicznymi, przeprowadzonym z nakazem Soboru Trydenckiego (1545—1563). Poprzeźdno posługiwano się t. zw. „segundami”, jakie każda dieceja, a w części także znaczniejsze kościoły, układały do swego miejscowego użytku. Jednolity Rytuał rzymski wydano po raz pierwszy w r. 1614, a w ślad za nim 3 uczelni teologiczne polscy XX. Jan Fox, Marcin Kleciński i Sebastian Orzeszek z polecenia ówczesnego Prymasa ks. Jana Wężyka opracowali Rytuał dla Polski, zwany także piotrkowskim, gdyż wydany został z rozporządzeniem Synodu Piotrkowskiego w r. 1631. Trzysta zatem bez mała lat mija od chwili ukazania się pierwszego Rytuału polskiego, stąd nowe wydanie Rytuału, opracowanego pod redakcją ks. prał. Józefa Michałaka z Plocka, nabiera znaczenia prawdziwie historycznego w dziejach Kościoła katolickiego na ziemiach polskich.

Z radną wdzięcznością ogół katolicki w Polsce powita przedewszystkiem szersze w porównaniu z poprzednim Rytuałem uwzględnienie praw języka ojczystego w liturgji. W nowym

Rytuale bowiem przełożono na język polski niektóre modlitwy przy udzielaniu Sakramentów św., zwłaszcza Sakramentu małżeństwa. Po polsku odtąd odbywać się mogą po kościołach parafjalnych procesje w Dni krzyżowe, w Dni zaduszny oraz inne procesje okolicznościowe; podobnie po polsku śpiewać się będzie pieśń „O prznajświętsza Hostjo” przed wystawianiem Najśw. Sakramentu oraz modlitwy za Ojczyznę i Prezydenta Rzeczypospolitej, nakazane po sumie niedzielnej. Jest zatem widoczny znaczny postęp w uprawianiu języka polskiego w nabożeństwie kościelnym; jednakże przykład dieceji, zwłaszcza niemieckich, dowodzi, że nie wykluczone jest uzyskanie dalszych jeszcze ustępstw na rzecz języka ojczystego o ile o tem pamiętać będziemy przy najbliższem opracowaniu naszego Rytuału. Pożądanem byłoby m. in. polskie tłumaczenie „Te Deum” w postaci pieśni kościelnej, którego brak odczuwa się obecnie przy różnych uroczystościach dziękczynnych, zwłaszcza po mniejszych kościołach, nie rozperzających wyszełkowymi śpiewakami.

W litanii do Wszystkich Świętych określono imiona św. Elżbiety i św. Urszuli z towarzyszkami,

które w ostatnich wiekach nie zastywały już tak powszechnej szkody między Polakami, jak niegdyś; szkoda jednak, że pomijało również starodawnych patronów polskich jak św. Florjana, którego cześć od XII wieku szerzy się po całej Polsce, jak to w osobnej rozprawie przedstawił Kazimierz Dobrowolski, oraz św. Jacka, rodaka naszego z rodziny Odrówków. Nie uwzględniono Świętych polskich późniejszego okresu, między którymi należałoby się z pewnością również godni umieszczenia w litanii.

Z drugiej strony uzyskano aprobatę Stolicy Apostolskiej na szereg obrzędów, w Polsce wprowadzile święconych wiekowym zwyczajem, niemniej jednak nie odpowiadających duchowi liturgji Kościoła powszechnego. Zaliczają się do tych obrzędów: trzykrotne dotykanie krzyża palmą na pamiętkę biczowania; święcenie Grobu Pańskiego przed, a podnoszenie krzyża po rezurekcyi na znak zmartwychwstania Zbawiciela; udzielanie błogosławieństwa podczas sekwencji w Mszy św. Bożego Ciała. Zmieniono natomiast stosownie do przepisów rzymskich t. zw. prywatne wystawienie o tyle, że nie wolno odtąd puszczać z Najśw. Sakramentem wyjmować z tabernakulum, lecz

wszystkie ceremonie odprawiać się mają przy otwartych tylko drzwiach tabernakulum.

Przy sakramencie małżeństwa młode paai nie będzie już ślubować „posuszeństwem”. Zegorzalym atoll emancypantkom ks. Kardynał-Prymas w swej instrukcyi do nowego Rytuału przypomina: „Nie znaczy to, że żona przestaje być uległą mężowi”. Żony niechaj będą poddane mężom swym” św. Pawła (w liście do Efez. 5,22) pozostaje nadal w mocy. Ale Kościół św. nie widzi powodu, żeby żony te uległość miały aż ślubować. Jako pożyteczne uzupełnienie należy przyjąć formułę błogosławieństwa dla jublatów po 25 latach pożycia małżeńskiego, jaka dotąd stałała właściwie tylko dla obchodzących złote wesele.

Z obchodów pamiętkowych naredujących procesje w dni zwycięstw pod Grunwaldem (15 lipca) i Chocimem (10 października) zamieniono na uroczyste „Te Deum” z odpowiedziami modłami po Mszy św. i rezserzono na wszystkie kościoły katedralne i kolegiackie w całej Polsce; dla wszystkich zaś bez wyjątku diecezji polskich nakazano „Te Deum” z modłiwami w uroczystości Wniebowzięcia M. B. na pamiętkę zwycięstwa nad bolszewikami w r. 1920.

Pozostały też w Rytuale rozmaite błogosławieństwa, cieszące się u Polaków szczególniejszym upodobaniem, mianowicie święcenie owsa (św. Szczepana), wina (św. Jana Apostoła), kadzidła i kredy (Trzech Króli), wianków (ektawa Bożego Ciała), ogni (wielgija św. Jana Chrzciciela), sobótka, ziół (Wniebowzięcia M. B.), nasion (Narodzenie N. Marij P.).

Inne zaś błogosławieństwa dowodzą, jak życzyłwie Kościół św. odnosi się do rzetelnego postępu nauki i techniki nowoczesnej, i w tej myśli najnowszym ich zdebyczem udziela chętnie swego błogosławieństwa. I tak mamy w nowym Rytuale osobne formuły na święcenie drukarni i maszyn drukarskiej, kolei żelaznej, aeroplanu, sikawki strażackiej, seismografu, buty żelaznej, telegrafu, maszyn elektrycznej.

W tej nowej swej postaci Rytuał, zastosowany do współczesnych warunków życiowych, niezapłwile skutecznie i owocnie wespółkajane będzie potrzeby duchowe katolików w Polsce i przyczyni się niezawodnie do ożywienia i u nas ruchu liturgicznego, który w ostatnich czasach tak pięknie rozwija się w zachodnich narodach katolickich.

Ks. dr. Bron. Gładysz. (Gaz. Bydg.).

REDUTA.

„WLAMANIE”, sztuka w 3 aktach Adama Grzymały Siedleckiego.

Adam Grzymała Siedlecki wybitny znawca teatru, wytworny krytyk literacki i teatralny, zdobył publicysta, szczęśliwy od niedawna komedjopisarz ma ponadto i ten plus jeszcze, że na jego sztuki się chędzi; więcej, że „redia kasę”, mówiąc żargonem teatralnym. Zwyjątkiem jednej: „Siostry”, sztuki poronionej, granej dotąd gdzie się tylko w Wilnie (Reduta) wszystkie jego trzy sztuki: „Sublektor”, „Spadkobierca” grane w Wilnie w Teatrze Polskim i ostatnie „Włamanie”, cieszą się rekordowym wprętem powodzeniem.

Musił snadź autor tak w „Spadkobiercy” jak i w dziedzinie dramatu wyróżnić wkraczającym „Włamaniu”, utrafić w ów właściwy ton, który znalazł oddźwięk w społeczeństwie rezonansem zagadnień głębszych i bliższych, jak miłość, stonunek chleba do dworu (Spadkobierca) albo problemów zła i dobra zawartych w pożądanym pieniądzu i w prawdziwości wczelnie czujnego sumienia.

Te właśnie zagadnienia porusza autor we „Włamaniu”; pospolity, codzienny w krawce kryminalnej wielkiego miasta wypadki: podkop i włamanie do skarbca jednego z większych banków, posłużył mu za punkt wyjścia, a kanwą, na której snuje swój wątek, są czasy przed, w czasie wejściu i obecne, ludzie zaś w nich to, z małym wyjątkiem ci nowi, co palają żądzą zdobycia pieniędzy, stanowiska, słowem wypłynięcia na szczyty bez względu na środki i drogi, które do tego celu prowadzą. Idą przez stek kłamstw i fałszerstw, pnąc się w górę ku rzekomemu szczęściu, aby ze szczytu powodzenia rumać i zapląkać nad nędzą i ohydą swej żądy. Szczęśliwi jeszcze ci, którym zbudzone sumienie zapląkać pozwoli. Budowa dramatu Siedleckiego jest zwarta, konsekwentna, niema długiej gadaliny w ekspozycji, która właściwie nie istnieje, bo widz wpro-

wadzone jest z miejsca w bieg spraw banku i spraw ludzi z nim związanych. Kontrast rozbawionego towarzystwa w wytwornym milieu dyrektorstwa banku z nagłym alarmem w skarbcu oprowadzonym przez wlamywców, stanowi, wraz z sensacyjnym swym pasażem, jeden z najrzęczniejszych efektów końcowych aktu i zaostriżając ciekawość widza do poznania aktów dalszych.

Inszenjacja i reżyserja (zapewne p. Chmielewskiego) sztuki w Reducie wprost znakomite; nie zapomniano o najmniejszym szczegółie podnoszącym realizm i prawdę tego jednego wieczoru w życiu całej grupy ludzi. P. Perzanowska—Karolina dała z siebie wszystkie co najlepsze: szczerość, prawdę, uczucie. P. Chmielewski zmienia nastroje jakim podlega Dyrektor w ciągu tej dziennej historii, podkreślał za prawdziwym talentem, a płytkość duszy tego człowieka umiał wyrazić i jednym małym gestem.

Wybornie obsadzony był w jedynej w sztuce przewybornej w komizmie roli b. carskiego oficera Lotyszyna p. Welletje; grał też ją con amore budząc wesołość w całym teatrze. Świetny, bo też typ stworzył w Lotyszynie Siedlecki.

Z wielkim umiarem zagrał p. Knobelsdorf wlamywców, bardzo dyskretnie podkreślając w zachowaniu się byłego inteligenta wpływ towarzystwa rzemieślniczkich; w wybuchu ostatnich scen argał bół nieklamany.

Najniebezpieczniejszą rolę miał p. Verbrodt jako inżynier Mianoto, cichy, zany, a rozkochany człowiek; wywiązał się z niej poprawnie; salonową rolę kałsznę z dystynkcją odtworzyła p. Zielińska. Zresztą wszystkie role drugoplanowe i zespołowe sceny opracowane zostały bardzo starannie przyczyniając się do wysokiego poziomu przedstawienia.

Widownia Reduty prawie pełna, co w debie pustek w naszych teatrach, rozpanoszenia się cyrku i zwiększającej się liczby kinematografów do nieładna sukcesów zaliczyć należy.

Pilawa.

Z KRAJU.

Walka z nadużyciami akcyzowymi.

W ostatnich dniach lotnia brygada kontroli skarbowej w Wilnie wykryła:

a) tajną gorzelnię w pełnym biegu, w mieszkaniu Witolda Łabucis, w zaścianku Władowo, gminy Rzeszańskie. W pomienionej gorzelni pędzono z żyta spirytus na większą skalę. Podczas rewizji znaleziono gotowy zacier, który zalszczono, oraz cały aparat ulaszony z kotłem odpedowym na 150 litrów.

b) tajną gorzelnię w mieszkaniu Ignacego i Antoniego Orlewskich, zaścianek Aukstoty, gminy Niemcewyskiej. W trakcie rewizji, celem zatarcia śladów, został zniszczony przez eskarżonów balon z samogonką w ilości około 25 litrów.

c) tajną gorzelnię, w której pędzono spirytus z pelitury, w mieszkaniu braci Jachimowiczów, zaścianek Szaszuki, gminy Niemcewyskiej.

d) nielegalną fabryczkę papierosów z tytoniu litewskiego, w mieszkaniu Chaj Teper, przy ulicy Strazuna Nr 1.

Podczas rewizji skonfiskowano 1/2 kg. tytoniu, oraz 1.000 sztuk papierosów. Sprawę przekazano odcasnym władzom, w celu pociągnięcia winnej do odpowiedzialności sądowej. (g)

Pijani strażnicy litewscy niszczą wiechy gminne.

W dniu wczorajszym, na edcieku granicznym Kołtysały, w rejonie Święciana, banda pijanych strażników litewskich wpadła na teren polski i zniszczyła kilkanaście wiech granicznych.

Samolot litewski.

Dnia 5 b. m. nad ranem zauważono na terenie 22 baonu K. O. P. krążący samolot litewski, który po dokonaniu tajemniczych zdjęć terenu, odleciał w stronę strażnic litewskich.

Przerwanie tamy na jeziorze.

Wskutek ruszenia lodów na rzece Merezance, w pobliżu wsi

Byrzyce, w rejonie Oran litewskich, woda przerwała tamę na jeziorze Grundzieje, i zalała kilka zabudowań wspanianej wsi.

Nagła śmierć „hromadowca”.

Przed światłami powrócił, do Gredna odsiadujący wczelnie „hromadowiec” Mikołaj Jakimowicz. Zwolniony został na skutek wyroku Sądu Apelacyjnego. Poszedł w geście do znajomych i tam zachorował. Wkrótce potem zakończył życie. Podczas pogrzebu odbyła się na cmentarzu demonstracja w postaci śpiewów.

Urzędowa Bibliografia Regionalna z dnia 1—4 kwietnia 1929 r.

(Oprac. Uniw. B-ka Publ. w Wilnie).

CENNIK Nr. 1 na rok 1929. Zakład Ogrodniczy i skład nasion Brześć n/B. S-ka Ogrodnicza z ogr. odp. Rok założenia firmy 1924. (Polskie Zakłady Graficzne Brześć n/B.) [1929]. (23,5 x 16,5) S : 14, nb. 1.

ILLASZEWICZ Cbwiedar: „Wiesnapieśni” [Biał.] Wydańie Niny Illaszewicz. Wilno 1929 h. Drukarnia J. Lewina. 8° (16,5 x 11,5) S : 71.

[OLDFIELD Peter] OLDFELD Peter: Śmierć dyplomaty. Przekład autoryzowany Janiny Sukowskiej. Warszawa. Biblioteka Greszowa (Nr. 645, 647). [Okładkę wykonał:] (Horowicz) Polska Drukarnia w Białymstoku [1929] 8° (18 x 13) S : 218.

SPRAWOZDANIE Stowarzyszenia dla Rozwoju Prywatnych Instytucji Dobroczynnych i Użytku Ogólnego imienia Józefa i Stanisława Montwilów za 1928 rok. (Druk. Józefa Zawadzkiego w Wilnie) [1929] (20 x 14,5) S : 17.

UNIwersyTET Stefana Batorego w Wilnie 1579—1919—1929. [Odezwa w sprawie obchodu 350-ej rocznicy założenia i 10-ej rocznicy wkrzeszenia Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Podpisł:] (Rektor i Senat Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Druk. Jó-

zefa Zawadzkiego) [1929] (33,5 x 24) S : 4.

WASIOŁ Michaś: Szum barwy. Wierszy [Biał. Okładka Horydu.] Wydańie R. Szymy 1929. Drukarnia J. Lewina Wilnia. (16,5 x 11,5) S : 124, III.

KALNDARZYK

Radjostuchacza Wileńskiego

od 7—13 b. m. (wyciąć i zachować).

Audycje literackie: Niedziela, 18,30 Transm. z Warszawy. Aud. ludowa literacko-musyczna. Poniedziałek, 19,15 Aud. Wesola: „O grochu przy drodze”.

Środa, 17,00 „Pokocio się i dam nogę” nowela Elży Orzeszkowej. Piątek, 17,50 Aud. wesola „Okręgułska” pióra Z. Minkiewiczówny. Sobota, 18,50 „Kłopoty Ozsmianiczuka”, wygl. Leon Wollejo art. Reduty.

Odczyty.

Niedziela, 20,00 „Co się dzieje w Wilnie” prof. Limanowski. Poniedziałek, 18,10 „Muzyka rosyjska do Skriabina”, wygl. St. Węglawski. Wtorek, 18,05 „O Pani dla Pani”, wygl. Zula Minkiewiczówny. Czwartek, 17,30 Pogadanka radjotech., 19,55 Tyg. Przelg. Filmowy. Piątek, 17,25 „Z wędrowek po więzieniach”, wygl. p. H. Falewicz, 18,25 „Z Australii do Londynu”, wygl. Halina Hohendingerówna, 18,45 „Skryzanka pocztowa”, wygl. Witold Hulewicz. Sobota, 19,15 Czytanka aktualna: Rabindrahata Tagore — „O kobiecie” Tad. Białkowski.

Muzyka

Filharmonja Warszawska: Niedziela, 12,10 Poranek symf., 15,15 Koncert pośw. Beethovenowi i Dworzakowi. Piątek, 20,15 Koncert.

Koncerty popołudniowe: Poniedziałek, 17,50 Ork. R. Wil. Środa, 17,55 Ork. Wojskowa (muzyka Polska). Czwartek, 17,55 Koncert z Warszawy. Koncerty wieczorne: Niedziela, 20,30 Koncert z Warszawy.

Poniedziałek, 20,30 Koncert z Poznania. Wtorek, 19,20 Opera (Transm. z Katowic).

Środa, 20,10 Koncert muzyki Rumuńskiej z Warszawy. Czwartek, 20,25 Koncert duetów, wygl. Jadwiga Krużanka i Kuszewicki. Piątek, 20,15 Koncert z Filharmonji Warszawy. Sobota, 20,30 Muzyka lekka z Warszawy.

Loterja państwowa.

22-gi dzień ciągłalenia V klasy.

15.000 zł. n-ry: 828 17350. 5.000 zł. n-ry: 127366 165034. 3.000 zł. n-ry: 37886 54468. 86625 153009 164427. 2.000 zł. n-ry: 12767 58998. 72245 781142 92076 97088 103456. 1.000 zł. n-ry: 33439 43013. 72043 76375 80329 102913 107901. 113694 134980 136049 140893 162529.

600 zł. n-ry: 22198 24231. 42417 50839 87614 91100 97206. 99144 103732 108434 119272. 123765 134084 135865 137006. 142666 144592 145607 151364. 157077 159177 160849 172105.

500 zł. n-ry: 1598 2678 3481. 5048 5541 5662 6009 6407 6704. 6712 7036 7204 8035 9419 13704. 14123 15170 16012 17538 17674. 17815 18132 18586 20719 24536. 26039 26886 29383 29527 30041. 31911 32176 32513 33-05 34249. 34476 35223 35815 36179 37282. 38304 40558 51223 52941 45132. 45656 47680 48418 50824 52133. 53387 55920 58188 61323 62230. 62517 63624 63747 64694 66099. 67744 69871 70156 72178 72264. 73023 76129 78391 78498 78564. 79517 79719 83501 84184 84236. 85949 86179 87675 88022 88304. 90133 94361 94541 94873 97457.

100244 101332 105292 107024. 107984 108809 108892 109471. 111882 111910 114967 117153. 119454 121604 121899 122518. 122629 122830 123544 125697. 129181 130395 130527 136369. 137372 137497 138352 139996. 140939 141970 143558 144570. 144767 144982 145356 146020. 146064 147068 147520 147702. 151299 152344 153458 154613. 158720 158845 159679 161734. 162634 162903 164162 164639. 169631 172389.

Od Administracji.

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc KWIECIEŃ.

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

MIĘSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 5 do 9 kwietnia 1929 r. wia- cznie będą wyświetlane filmy: „Wielkie wariacje narańskie w Wilnie w 1929 r.” 2) „O rety, komornik” kom. w 3 akt. Kasa czynna od g. 3 m. 30. — Początek seansów od g. 4 eł. Następny program: „BANDYTA”.

„Jak gdyby ludzie” wzruszający dramat dwójga serc. Aktów 8. W rolach głównych Vera Reynolds i Kenneth Thomson. Współgrała cztery cudownie tlesowane w „Wielkie wariacje narańskie w Wilnie w 1929 r.” 2) „O rety, komornik” kom. w 3 akt. Kasa czynna od g. 3 m. 30. — Początek seansów od g. 4 eł. Następny program: „BANDYTA”.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Dziś czaruje film „Polonia” w Micklewicz 22.

„Rapsodia Węgierska” Opowieść miłosna, porywająca głębiokością swego uczucia, potężną prawdą i niezwykłym realizmem. W rolach głównych: kusząca imogezna i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „BALSAM THIOCOLAN AGE” sprzedają apteki i składy apteczne. Żądajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki A. GASECKIEGO w WARSZAWIE, ul. Leszno 41. SKŁAD FABRYCZNY: Wilno, Zarzecze 30, m. 7.

Kino-Ka-meraine „Polonia” Micklewicz 22.

Dziś czaruje film „Polonia” w Micklewicz 22.

„BŁEKITNE NOCE” Opowieść miłosna, porywająca głębiokością swego uczucia, potężną prawdą i niezwykłym realizmem. W rolach głównych: kusząca imogezna i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „BALSAM THIOCOLAN AGE” sprzedają apteki i składy apteczne. Żądajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki A. GASECKIEGO w WARSZAWIE, ul. Leszno 41. SKŁAD FABRYCZNY: Wilno, Zarzecze 30, m. 7.

KINO-TEATR „L U X” ul. Micklewicz Nr. 11.

Dziś Podwójny program 1) Król humoru 2) „Rycerz Dzikiej Arizony”

„Bokser” 8 aktów huraganowego śmiechu. 2) „Rycerz Dzikiej Arizony” dramat sensacyjny w 8-ku aktach. W roli głównej bohaterki RED HOWES i słynny pies „REX”. Dla młodzieży dozwolone.

Kino „Piccadilly” ul. WIELKA 42.

Dziś Wielkie Światło Tworczosci Polskiej! Najnowszy film ze zlotej serji 1929 r. Jadwiga Smosarska. Jerzy Mark, Kazimierz Justjan i in. w poręcznym dramacie współczesnym w 12 widł. akt. w rolach głównych: Młodszy Zdzisław, Zbrodnia i Strzał z zasadki... Szal zezdrości... Łaskawy udział bierze i Pułk zwolnówierów im. Marszałka Piłsudskiego.

„Tajemnica Starego Rodu” w/g scenariusza Stefana Kierzyńskiego. Młodszy Zdzisław, Zbrodnia i Strzał z zasadki... Szal zezdrości... Łaskawy udział bierze i Pułk zwolnówierów im. Marszałka Piłsudskiego.

POLSKIE KINO „WANDA” ul. WIELKA 30.

Dziś Najnowsza historyczna Epopea ilustrująca „Odrodzenie Polski” z cyklu „My Pierwsza Brygada” SZAŁEY. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt, w którym ujrzymy historyczne dzieje „Szczęśliwego Orleta” „Cud nad Wisłą” w rolach głównych: Grene, Gawecka, Jerzy Kobusz i Aleksander Starza. — DWORNA: Film „Szalency” na międzynarodowym konkursie w Paryżu został odznaczony „Złotym Medalem”. — Orkiestra zwiększona. Specjalna ilustracja muzyczna.

„Szalency” na międzynarodowym konkursie w Paryżu został odznaczony „Złotym Medalem”. — Orkiestra zwiększona. Specjalna ilustracja muzyczna.

Wszyscy muszą wiedzieć że prawdziwym najlepszym piwem jest tylko znane śląskie Piwo Cieszyńskie znakomitego browaru zamkowego (daw. arcyksięcia Fryderyka Habsburga). 57-00 Skład Hurtowy Wilno, Zarzecze 19.

HEMOROIDY USUWA NAJUPORCZYWSZY HEMORIN

PROSZEK KOGUTEK DLA DOROSLYCH USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY OSTRZEZENIE! Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wwrznieć żądnię oryginalnych proszków z „Kogutkiem” Gaseckiego, znanych od lat trzydziestu. Zwracając uwagę i odrzucając uporeczywie polecane nasladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu.

OGŁOSZENIE. Aukcjonista Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 U. P. C. § 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17-26 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 10 kwietnia b. r. o godzinie 11 rano przy ul. Zwierzynieckiej 4 odbędzie się sprzedaż z licytacji 20.000 cegieł należących do Matafija Rabuchina z oszacowanymi na 1000 złotych na pokrycie zaległości podatkowych. 18-00 Ch. Smajkiewicz.

Na podstawie § 33 rozporządzenia o postępowaniu celnem (Dz. Ust. Nr. 11 r. 1921) Urząd Celny w Wilnie podaje do wiadomości, że w dn. 8 kwietnia r. b. o godz. 10 w magazynie kolejowocelnym na st. towarowej Wilno odbędzie się sprzedaż z licytacji 950 kg. pomarańcz. W razie upadku pierwszego terminu licytacyjnego powtórna licytacja odbędzie się w tymże dniu o godz. 12-ej. (-) D. Holownia p. o. Naczelnika Urzędu. 2176-00

Związek Polaków z Kresów Biał. Zak.

niniejszem zawiadamiam, iż Walne Zgromadzenie doroczne członków Związku odbędzie się w niedzielę 14 kwietnia b. r. w lokalu przy ul. Zawalnej Nr. 1 o godz. 5/2, po połud. przycasem zaznaczą, iż takowe Zgromadzenie, jako powtórne, będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków. Porządek dzienny: 1) Zawiązanie. 2) Wybór przewodniczącego i sekretarza. 3) Sprawozdanie Zarządu. 4) Sprawozdanie kasowe. 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 6) Referat Doktora Obietzkiego. 7) Wybór członków Zarządu i ich zastępców. 8) Wybór Komisji Rewizyjnej. — Wolne wnioski. 252-00

TAŃCE NAJNOWSZE Blake - Bottom, Tango, Foxtrott, Polonja wylucza w najkrótszym czasie P. BOROWSKI, ul. Trocka Nr. 2. — Kurs rozpoczyna się w wtorek 9-go kwietnia o godz. 8 wiecz. — Opłata za kurs 10 zł. — Grupa na mazur o godz. 7-ej. — Zapisy przyjmuję. 251-200

LEKARZE D-r. Blumowicz Choroby weneryczne SYPHILIS i skórne ul. Wielka 21, (Tel. 921). Od 9-1 i 3-8. W.Z.P.68

DOKTOR D. Zeldowicz chor. WENERYCZNE MOCZOPE. SKÓRNE od 10-1, od 5-8, wiecz. KOBIETA-LEKARZ DR. ZELDOWICZ KOBIECE chor. dróg MOCZ. WENERYCZNE prz. 12-1 i od 4-6 ul. Micklewicz 24. Telefon Nr. 277. W.Z.P.51

Dr. G. Wolfson weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. 15

OBWIESZCZENIE. Komornik przy Sądzie Grodzkim w Wilnie, Konstanty Karmelitow, zamieszkały w m. Wilnie, przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12, na zasadzie art. 1030 U.P.C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 10 kwietnia 1929 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Wielkiej 36 odbędzie się sprzedaż z licytacji, należącego do Hirszy Fejgenberga majątku ruchomego, składającego się z: lustr, krzesła oszacowanego na sumę zł. 635 na zaspokojenie pretensji F-my „Fox” w sumie zł. 900 z procentami i kosztami. Spis rzeczy i szacunek takowych przelżany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C. Komornik Sądowy. (-) K. Karmelitow

Kobieta lekarz Dr. Janina Plotniewicz - Janczenkowa ordyn. Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4-6 pop. Zarzecze 5, m. 2. 953 W.Z.P. 38

DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER Choroby: weneryczne i skórne. Elektroterapia, słońce górskie, Diatermia, Micklewicz 12, róg Tatarskiej od 9-11-7. Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 5-7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej. W.Z.P.

Dr. Sz. Berensztejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9-1 i od 4-6 pop. ul. Micklewicz 28 - 5. W.Z.P.39

AKUSZERKI AKUSZERKA Marja Laknerowa Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5. W.Z.P.69

NAUKA LOKALE Mogę udzielać korepetycji ze wszystkich przedmiotów w zakresie 5-ciu klas a francuskiego 8-miu klas. Oferty pod literami I. P. w Administracji naszego pisma. -4 gr.

Mieszkania i pokoje Pokój do wynajęcia ul. Micklewicz 19 m. 17.

Mieszkania i pokoje Pokój do wynajęcia ul. Micklewicz 19 m. 17.

Mieszkania i pokoje Pokój do wynajęcia ul. Micklewicz 19 m. 17.

Mieszkania i pokoje Pokój do wynajęcia ul. Micklewicz 19 m. 17.

Mieszkania i pokoje Pokój do wynajęcia ul. Micklewicz 19 m. 17.

Mieszkania i pokoje Pokój do wynajęcia ul. Micklewicz 19 m. 17.

Mieszkania i pokoje Pokój do wynajęcia ul. Micklewicz 19 m. 17.

Mieszkania i pokoje Pokój do wynajęcia ul. Micklewicz 19 m. 17.

Mieszkania i pokoje Pokój do wynajęcia ul. Micklewicz 19 m. 17.

Mieszkania i pokoje Pokój do wynajęcia ul. Micklewicz 19 m. 17.

CHOROBY PŁUC „BALSAM THIOCOLAN AGE” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „BALSAM THIOCOLAN AGE” sprzedają apteki i składy apteczne. Żądajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki A. GASECKIEGO w WARSZAWIE, ul. Leszno 41. SKŁAD FABRYCZNY: Wilno, Zarzecze 30, m. 7.

PRZETARG.

3 Dyon Samochodyw sprzeda w drodze ustnego przetargu 4 samochody osobowe w dniu 10 kwietnia 1929 roku o godzinie 10-ej rano w Kolumnie Samochodów Ciężarowych i Półciężarowych Nr. 3 w Wilnie ul. Tramwajowa Nr. 17.

Szczegółowych informacji udziela w godzinach urzędowych Dowódca Kolumny Samoch. Cięż. i Półcięż. Nr. 3 w Wilnie. (-) Tiana Mjr. Szef Służby Samoch. O. K. III. 9058-00

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SK - RNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 507. Przyjmuje od 8/2 - 11 - 4-8. W.Z.P.

Pokój bez mebli do wynajęcia. Portowa 3-4. 919-1

Pokój bez mebli do wynajęcia. Portowa 3-4. 919-1

Pokój bez mebli do wynajęcia. Portowa 3-4. 919-1

Pokój bez mebli do wynajęcia. Portowa 3-4. 919-1

Pokój bez mebli do wynajęcia. Portowa 3-4. 919-1

Pokój bez mebli do wynajęcia. Portowa 3-4. 919-1

Pokój bez mebli do wynajęcia. Portowa 3-4. 919-1

Pokój bez mebli do wynajęcia. Portowa 3-4. 919-1

Pokój bez mebli do wynajęcia. Portowa 3-4. 919-1

Pokój bez mebli do wynajęcia. Portowa 3-4. 919-1

Pokój bez mebli do wynajęcia. Portowa 3-4. 919-1

Pokój bez mebli do wynajęcia. Portowa 3-4. 919-1